

Sygn. akt V.2 Ka 666/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec

Sędziowie: SO Sławomir Klekocki

SO Olga Nocoń (spr.)

Protokolant: Anna Mańka

w obecności Magdaleny Szymańskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 2015 r.

sprawy: *A. P. /P./,*

syna J. i B.,

ur. (...) w Z.,

oskarżonego o przestępstwo z art. 286 § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju

z dnia 28 sierpnia 2014r. sygn. akt II K 144/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę za II instancję w kwocie 120 (sto dwadzieścia) złotych i obciąża go wydatkami za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych.

Sygn. akt V.2 Ka 666/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2014 r., wydanym w sprawie II K 144/14, Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju uznał oskarżonego A. P. (poprzednio: T.) za winnego tego, że w dniu 5 października 2013 r. w J., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził J. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 730 złotych, poprzez wprowadzenie go w błąd co do możliwości i zamiaru zapłaty za dostarczony mu węgiel, tj. przestępstwa z art.286§1 k.k. i za to na podstawie art.286§1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art.69§1 i 2 k.k. oraz art.70§1 pkt 1 k.k. Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności na okres 3 lat tytułem próby. Na podstawie art.73§1 k.k. oddał oskarżonego

w okresie próby pod dozór kuratora, zobowiązując zarazem oskarżonego z mocy art.72§1 pkt 1 k.k. do informowania kuratora o przebiegu okresu próby. Na podstawie art.46§1 k.k. zobowiązał oskarżonego do naprawienia w całości szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego J. P. kwoty 730 złotych. Wreszcie, na podstawie art.627 k.p.k. i art.2 ust.1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 120 zł i wydatki postępowania w kwocie 450 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, zaskarżając orzeczenie w całości. Na podstawie art.438 pkt 3 k.p.k. zarzucił skarżonemu wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż oskarżony obejmował swoim bezpośrednim i kierunkowym zamiarem nie tylko wprowadzenie w błąd J. P. i działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, lecz także w momencie działania obejmował swym bezpośrednim kierunkowym zamiarem okoliczność, że J. P. przekazując węgiel czyni to z niekorzyścią dla siebie, podczas gdy zebrany materiał dowodowy prowadzi do wniosków i ustaleń odmiennych, które jednoznacznie nadają sprawie charakter cywilnoprawny.

Powołując się na tak sformułowany zarzut, skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie, a podniesiony w niej zarzut pozwalał uznać złożony środek odwoławczy za bezzasadny stopniu oczywistym.

W niniejszej sprawie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji oparte zostały na wnioskach prawidłowo wysnutych z analizy materiału dowodowego i sama tylko odmienna ocena dowodów, prezentowana przez skarżącego, nie może determinować przyjęcia, że ustalenia te są błędne. Argumenty obrońcy oskarżonego sprowadzają się, zresztą, w rzeczywistości nie tyle do kwestionowania stanu faktycznego, ile do próby przekonania, że materiał dowodowy nie wykazał, by oskarżony działał z zamiarem kierunkowym popełnienia oszustwa. Wbrew stanowisku skarżącego, zachowanie oskarżonego nie ma tymczasem jedynie charakteru niewykonania zobowiązania, podlegającego ocenie wyłącznie przez pryzmat prawa cywilnego. W orzecznictwie podnosi się, iż przy ustaleniu zamiaru sprawcy oszustwa nie przyznającego się do winy należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności, na podstawie których można byłoby wyprowadzić wnioski co do realności wypełnienia obietnic złożonych przez sprawcę osobie rozporządzającej mieniem, a w szczególności jego możliwości finansowe, skalę przyjętych zobowiązań, które ma świadczyć sprawca na korzyść rozporządzającego mieniem, zachowanie się sprawcy po zdarzeniu i jego stosunek do rozporządzającego mieniem w związku z upływem terminów płatności (wyrok SA w Katowicach z 10 grudnia 2009 r., II AKa 361/09). W rozpoznawanej sprawie oskarżony A. P. zwodził pokrzywdzonego deklaracjami zapłaty za zamówiony towar – najpierw zapewnił, że ureguluje należność z chwilą dostawy węgla w dniu 10 października 2013 r., po zrealizowaniu zamówienia przez J. P. odwlekał zapłatę i uzależniał wykonanie zobowiązania od tego, czy uzyska zakładany przyrływ gotówki, ostatecznie zaś w ogóle odmówił uiszczenia należności na rzecz sprzedającego. Jak sam oskarżony przyznał, w chwili złożenia zamówienia nie dysponował środkami na zapłatę. A. P., podpisując się na dowodzie dostawy węgla, posłużył się nadto nieaktualnym nazwiskiem (T.), a gdy pokrzywdzony tę okoliczność odkrył, oskarżony szydził ze swego kontrahenta, dając do zrozumienia, iż dokument sygnowany takim nazwiskiem jest bezwartościowy. Mimo wielokrotnych wizyt u oskarżonego i monitów telefonicznych, pokrzywdzony nie uzyskał nawet części należnej mu ceny sprzedaży. Co więcej, ani pieniędzy, ani propozycji zaspokojenia roszczeń w jakiegokolwiek innej formie, pokrzywdzony nie otrzymał również po wszczęciu w niniejszej sprawie postępowania karnego, a oskarżony – gołosłownie i sprzecznie z rzeczywistością – zaczął podnosić, jakoby w znacznej części uregulował swoje zobowiązanie wobec sprzedającego. W rezultacie, analiza zachowania oskarżonego w dacie odbioru towaru i po upływie terminu płatności prowadzi do wniosku, że oskarżony, który nalegał na niezwłoczne dostarczenie opału, obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim kierunkowym wprowadzenie w błąd innej osoby oraz to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w celu uzyskania korzyści majątkowej. Wprowadzeniem w błąd jest każde zachowanie, które powoduje błędną ocenę rzeczywistości adresata zabiegów podejmowanych przez

sprawcę. Obojętne jest, czy pokrzywdzony mógł sprawdzić prawdziwość twierdzeń sprawcy, czy mógł wykryć błąd przy dołożeniu znikomej nawet staranności - łatwowierność pokrzywdzonego nie wyłącza karygodności wprowadzenia go w błąd. Zadysonowanie towarem na rzecz oskarżonego było decyzją niekorzystną dla pokrzywdzonego, który nie otrzymał świadczenia wzajemnego. Nawet, zresztą, gdyby w jakiejś części pokrzywdzony uzyskał zaspokojenie swych roszczeń, nie odbierałoby to rozporządzeniu mieniem cech niekorzystności. Niekorzystne rozporządzenie mieniem jako znamię przestępstwa oszustwa to wszak każda czynność o charakterze określonej dyspozycji majątkowej, odnosząca się do ogółu praw majątkowych, ale i zobowiązań kształtujących sytuację majątkową, która skutkuje ogólnym pogorszeniem sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, w tym zmniejszeniem szans na zaspokojenie roszczeń w przyszłości (postanowienie SN z 3 kwietnia 2012 r., V KK 451/11)

Nie ulega wątpliwości, że między zachowaniem oskarżonego (wprowadzenie kontrahenta w błąd co do możliwości i zamiaru wywiązania się z obowiązku zapłaty) a niekorzystną decyzją majątkową pokrzywdzonego istnieje związek przyczynowy – gdyby pokrzywdzony nie działał w mylnym wyobrażeniu co do intencji i sytuacji finansowej oskarżonego, to zamówienia by nie zrealizował bądź obwarowałby dostawę towaru np. wpłatą zaliczki.

Ponieważ wyrok został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego w całości, Sąd odwoławczy poza odniesieniem się do zarzutów sformułowanych w apelacji rozważył także, czy rozstrzygnięcie w przedmiocie kary nosi cechy rażącej surowości. Należy jednoznacznie stwierdzić, że rozmiar orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności – rozumiany jako stopień wykorzystania sankcji karnej z przepisu, statuującego typ przestępstwa oszustwa – w żadnym razie nie jawi się jako rażąco niewspółmierny i nie sposób go kwestionować w kontekście dyrektyw wymiaru kary z art.53 k.k. Sąd I instancji orzekł wobec oskarżonego karę w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, przewidzianego art.286§1 k.k., co więcej - zastosował dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary, mimo uprzedniej karalności oskarżonego za przestępstwo podobne. Tym samym rozstrzygnięcie o karze nie może być poczytywane za nadmierną dolegliwość, pozostającą w sprzeczności z powszechnym poczuciem sprawiedliwości, a tylko w takim przypadku możliwe byłoby jego modyfikowanie w toku kontroli instancyjnej.

Mając na uwadze powyższe, zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

W związku z nieuwzględnieniem apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, na ogólnych zasadach obciążono oskarżonego kosztami postępowania odwoławczego (art.636§1 k.p.k.).